

Sygn. akt I C 1016/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2020 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Edyta Barańska

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Justyna Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2020 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. S.**

przeciwko **Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w G.**

o ustalenie nieważności umowy

I. ustala nieważność umowy o kredyt hipoteczny nr (...) w wysokości 314.356,00 zł (trzysta czternaście tysięcy trzysta pięćdziesiąt sześć złotych) waloryzowany do (...) zawartej z powódką dnia 3 listopada 2006 r. przez poprzednika prawnego strony pozwanej (...) Bank S.A;

II. zasądza od strony pozwanej Banku (...) Spółki Akcyjnej w G. na rzecz powódki M. S. kwotę 11.817,00 zł (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1016/19

### **UZASADNIENIE**

**wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie  
z 21 września 2020 roku**

**Powódka M. S.** pozwem z 25 czerwca 2019 roku (k. 3-11) skierowanym przeciwko Bankowi (...) S.A. z siedzibą w G. wniosła o ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...) w wysokości 314 356 zł, indeksowanego do (...), udzielonego powódce dnia 3 listopada 2006 r. przez poprzednika prawnego pozwanej, tj. (...) Bank S.A., ewentualnie o ustalenie, iż strony nie są związane umową o kredyt hipoteczny nr (...) w wysokości 314 356 zł, który nie jest waloryzowany do (...) przy zachowaniu oprocentowania wynikającego z umowy oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że w dniu 3 listopada 2006 r. zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanej umowę o kredyt hipoteczny, indeksowany do (...), opiewającą na kwotę 314.356 zł. Umowa ta miała zawierać niedozwolone klauzule umowne dotyczące m.in. indeksacji kredytu do (...). Powódka powołała się przy tym na nieważność umowy kredytowej wskazując różne jej podstawy, w tym sprzeczność umowy z art. 69 ust. 1 i 2 prawa bankowego. Wywodziła, iż umowa nie zawiera jakichkolwiek informacji o powodach zastosowania mechanizmu indeksacji (waloryzacji) i specyfice jego funkcjonowania. Argumentowała, że umowa kredytu zawiera bezskuteczne wobec niej klauzule abuzywne dotyczące mechanizmu waloryzacji kwoty kredytu i spłacanych rat według kursów walut ogłaszanych w tabelach bankowych. Zarzuciła, że umowa jest nieważna, ponieważ nie dookreślono dostatecznie jej własnego świadczenia, co stoi w sprzeczności z prawem i naturą tego stosunku. Co więcej strona pozwana nie dochowała

obowiązku informacyjnego w przedmiocie udzielenia powódce rzetelnej i wyczerpującej informacji o istocie kredytów frankowych.

**Strona pozwana Bank (...) S.A z siedzibą w G.** w odpowiedzi na pozew (k. 26-58) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Strona pozwana w szczególności zaprzeczyła, jakoby jakiegokolwiek postanowienie umowy miały na celu obejście ustawy lub naruszały zasady współzycia społecznego, były abuzywne, a umowa była sprzeczna z przepisami ustawy Prawo bankowe. Pozwany bank podniósł, iż treść postanowień umowy kredytu w jasny i przejrzysty sposób reguluje prawa i obowiązki stron, w tym wysokość i sposób ustalenia zobowiązań powódki. Wywodził, iż korzystanie przez powódkę z Tabeli Kursów nie doprowadziło do rażącego naruszenia jej interesów, jak również nie było sprzeczne z dobrymi obyczajami.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 3 listopada 2006r. powódka zawarła z poprzednikiem prawnym strony pozwanej (...) Bankiem S.A. z siedzibą w G. umowę kredytu Nr (...), opiewającego na kwotę 314 356 zł, indeksowanego do (...). Kredyt przeznaczony był na pokrycie części ceny budowy samodzielnego lokalu mieszkalnego.

Bank udzielił kredytobiorcy kredytu w kwocie 314 356,00 zł, przy czym zgodnie z § 1 ust. 1 umowy kredyt był indeksowany do waluty obcej (...).

Splata kredytu miała nastąpić w 360 równych ratach miesięcznych (§ 1 ust. 5 umowy). Kredytobiorca zobowiązał się spłacić kwotę kredytu umowy w złotych polskich (§ 10 ust. 2 umowy).

Zgodnie z § 8 ust. 1 umowy kredyt był oprocentowany według zmiennej stopy procentowej. Na dzień zawarcia umowy oprocentowanie wynosiło 5,050 % w stosunku rocznym i stanowiło sumę aktualnie obowiązującego indeksu L3 oraz marży banku w wysokości 1,440%, stałej w całym okresie kredytowania (§ 2 ust. 1 umowy).

**dowód:** umowa kredytu Nr (...), k. 13-18.

We wniosku o udzielenie w/w kredytu z dnia 12 października 2006r. zostało wskazane m.in. wnioskowana kwota kredytu w PLN – 305.000 zł; indeksowana kursem waluty – (...); okres kredytowania – 30 lat.

**dowód:** wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego nr (...), k. 115-116v.; zeznania powódki, k. 237-238.

Kredytobiorca oświadczył, że przedstawiono mu ofertę kredytu hipotecznego w złotych polskich oraz, że wybrał kredyt w walucie obcej, będąc uprzednio poinformowanym o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego w walucie obcej. Powódka oświadczyła, że została poinformowana przez G. M. Bank o ryzyku stopy procentowej w przypadku kredytów o zmiennej stopie procentowej.

**dowód:** oświadczenie, k. 171.

Pismem z dnia 3 kwietnia 2019 r. pełnomocnik powódki adw. E. B. wystosowała do pozwanego banku pismo, stanowiące zawiadanie do próby ugodowej poprzez dobrowolne uznanie za nieważną umowy kredytu nr (...) w wysokości 314 356 zł waloryzowanego do (...), udzielonego w dniu 3 listopada 2006 r.

**dowód:** zawiadanie do próby ugodowej, k. 19.

W odpowiedzi na powyższe pozwany Bank odmówił udzielenia informacji dotyczących umowy z uwagi na brak przedstawienia pełnomocnictwa w oryginale, z zaznaczeniem do jakich czynności została upoważniona adw. E. B. oraz powołując się na fakt, iż przesłany dokument nie zawierał informacji o upoważnieniu do pozyskiwania informacji objętych tajemnicą bankowa w zakresie zawartej z bankiem umowy.

**dowód:** pismo Banku (...) S.A. z dnia 24 kwietnia 2019 r., k. 20-20v.

W okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 20 września 2019 r. powódka uiściła tytułem spłaty rat kredytowych kwotę 116 598,06 zł.

**dowód:** zestawienie transakcji, k. 118-120v.

**Powyższy stan faktyczny** ustalono w oparciu o powołane wyżej dowody z dokumentów, zeznania świadka E. C. oraz powódki.

Prawdziwość dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu i nie była kwestionowana przez strony.

Sąd pomocniczo oparł się także na zeznaniach świadka E. C.. W dużej mierze jej zeznania nie miały wpływu na wynik sprawy.

Posiłkowo uwzględniono w stanie faktycznym również zeznania powódki.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powódka w pierwszej kolejności domagała się ustalenia nieważności spornej umowy kredytu zawartej w dniu 3 listopada 2006 r.

Jako pierwsze należało zatem rozważyć roszczenie o ustalenie nieważności przedmiotowej umowy o kredyt. Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. istnieje, gdy samo uprawnienie się wyroku ustalającego zapewni powodowi ochronę w tym znaczeniu, że zakończy spór istniejący lub zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 5 kwietnia 2007 r., III AUa 1518/05). Strona posiada interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie, gdy istnieje niepewność stanu prawnego, w szczególności gdy strona przeciwna kwestionuje jej prawo, a nie ma innych instrumentów takich jak powództwo o świadczenie lub ukształtowanie, które mogłyby zabezpieczyć chroniony prawem interes tej strony.

W ocenie Sądu po stronie powódki istniał interes prawny w ustaleniu nieważności stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu zawartej w 2006 roku na 30 lat. Jedynie bowiem wyrok ustalający mógł trwale i ostatecznie usunąć w takim przypadku stan niepewności prawnej istniejący pomiędzy stronami. Sporna umowa, która łączyła strony, była jeszcze w trakcie wykonywania, nie mogło zatem budzić wątpliwości, że o istnieniu bądź nieistnieniu wszystkich przyszłych obowiązków umownych można było przesądzić tylko na drodze powództwa o ustalenie. Odmiennej oceny ważności i związania umową stron, zwłaszcza na przyszłość, ale także odnośnie związania powódki szeregiem innych niż obowiązek spłaty kredytu obowiązków nie dało się definitywnie i wiążąco rozstrzygnąć za pomocą innego środka prawnego niż powództwo o ustalenie, co przemawiało za przychyleniem się do stanowiska powódki, że miała ona interes prawny w domaganiu się ustalenia.

Mając na uwadze, że powódka posiada interes prawny w ustaleniu nieważności umowy, należało przejść do analizy ważności spornego kontraktu.

Jak wskazano wyżej powódka jako pierwszorzędny, a zarazem najdalej idący zarzut pod adresem spornej umowy zawartej z pozwanym bankiem w dniu 3 listopada 2006r. podniosła zarzut nieważności. Wskazywana przez nią podstawa nieważności umowy wynikać ma przede wszystkim z zawarcia w umowie klauzul indeksacyjnych, a konkretnie z uprawnienia banku do jednostronnego kształtowania kursów, według których następowało przeliczanie kwot kredytu do wypłaty (kurs kupna i sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez G. M. Bank) i według których następuje przeliczanie rat spłaty. W tym stanie rzeczy w pierwszej kolejności rozważyć należało, jaki jest charakter umowy podpisanej między stronami i czy wskazywane przez powódkę postanowienia miały charakter

niedozwolony. Zacząć należy jednak od kwestii ogólnej zgodności umowy z prawem. Ta bowiem kwestia też była podnoszona.

Sporna tu umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej spełnia wymagania art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia). Określone były strony umowy, kwota i waluta kredytu (podana w złotych), cel, na jaki został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marża i zmiennej stopy bazowej). Prawdopodobnie tej nie zmienia postanowienie, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej. Wymaga bowiem podkreślenia, że w przeciwieństwie do umowy kredytu denominowanego znana była w tym przypadku od początku kwota kredytu w złotych. Art. 358 § 1 k.c. przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca. Zasady wypłaty kredytu w złotych i spłaty również w złotych nie pozostawiają wątpliwości, że strony zamierzały zawrzeć umowę kredytu bankowego w tej właśnie walucie. Dopuszczalność prawna kredytów indeksowanych walutą obcą wynika z wyraźnego wskazania tego rodzaju kredytów w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r. Trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego była sprzeczna z prawem (zwłaszcza, że art. 69 prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym od 26.08.2011 r. wprost wspomina o tego rodzaju kredytach) lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża obie strony.

Z art. 353<sup>1</sup> k.c. wynika, że strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Sam mechanizm indeksacji, a także związana z nim zasada oprocentowania, nie jest sprzeczna z naturą stosunku. Gdyby tak było, kredyty indeksowane nie zostałyby wskazane w przepisach jako jeden z rodzajów umów kredytowych. Ryzyko zmiany kursu waluty przyjętej jako miernik wartości świadczenia z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie.

Zupełnie inną kwestią jest to, czy w związku z konsumenckim charakterem umowy zachodzi bezskuteczność postanowień umownych na zasadzie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. – z dalszymi tego konsekwencjami.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem są klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść. Uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona, wymagałoby wykazania, że konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego, zaś konkretny zapis był z nim negocjowany.

Po wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 3 października 2019 r. w sprawie sygn. C-260/18 na tle wykładni Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.E L z dnia 21 kwietnia 1993 r.), należy przyjąć, że postanowienia w tym zakresie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. drugie k.c.).

Zgodnie z treścią umowy wysokość zobowiązania powódki (konsumenta) była przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej – kredyt wg kursu kupna, zaś rata wg kursu sprzedaży. W obu przypadkach chodziło o kursy banku publikowane w Tabeli kursów kupna/sprzedaży. Konkretny sposób ustalania kursu nie został opisany w umowie. W § 17 ust. 3 zdefiniowano jedynie, iż do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę (...) Banku S.A. Zgodnie z § 17 ust. 4 obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży walut miały być określone przez bank po godz. 15:00 poprzedniego dnia roboczego i wywieszane w siedzibie banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) Banku S.A.

Bank miał zatem jednostronną swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej. Umowa została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez bank. Z pewnością powódka mogła wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej jej odpowiadał, uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, natomiast nie miała możliwości uzgadniania z bankiem wszystkich pozostałych postanowień, w szczególności nie uzgadniano tego, czy może skorzystać z innego kursu waluty niż ustalany przez bank. Postanowienia umowy, podobnie jak postanowienia ogólnych warunków zawarte w Regulaminie nie były uzgodnione indywidualnie z powódką w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c. Nie ma więc podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, stanowiącej narzędzie waloryzacji kredytu i wyznaczającej wysokość zobowiązania powódki względem banku, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie. Brak dowodów w sprawie wskazujących na możliwość negocjowania warunków umowy w tym zakresie. Podnieść należy, że przedmiotowa umowa, w zakresie dotyczącym kwestii ustalenia kursów waluty, ma podobne brzmienie co inne proponowane klientom przez banki umowy, w innych sprawach które zawisły przez tut. Sądem. (...) jest też wiedza o tym, że w tym zakresie klienci nie mogli negocjować warunków umowy.

Dalej należało rozważyć, czy – skoro zakwestionowane postanowienia dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powódki jako konsumenta. Odpowiedzi na te pytania są pozytywne. Nie wskazano w umowie, w jaki konkretnie sposób tabela kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych zaciągniętych w pozwanym banku jest ustalana. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Nie można uznać, aby postanowienia waloryzacyjne były wystarczająco jednoznaczne. Przyznanie sobie przez bank jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powódki w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym bez znaczenia pozostaje sposób wykonania umowy stron w tym zakresie. Zgodnie z art. 385<sup>2</sup> k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem. Bez znaczenia jest więc, jakie możliwości miała powódka w zakresie ewentualnej zmiany warunków spłaty określonych w umowie. Bezzasadne było więc prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku wykazania, jak umowa była wykonywana, jak bank ustalał swoje kursy i czy miały one charakter rynkowy, względnie ustalanie, jaki byłby kurs rynkowy, w jaki sposób bank pozyskiwał środki na udzielenie kredytu, w jaki sposób je księgował i jak funkcjonował oraz funkcjonuje na rynku, a nadto jaka byłaby sytuacja, gdyby powódka zaciągnęła inny rodzaj kredytu. Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (zob.: uchwała SN 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 r. III CZP 29/17). W świetle chwili na którą ocenia się abuzywność postanowień umowy, nie ma też znaczenia wejście w życie ustawy tzw. antyspreadowej z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, czy też zmiany regulaminów po dacie zawarcia umowy kredytu. Powyższe prowadzi do uznania, że postanowienia umowy umożliwiały bankowi arbitralne ustalenie kursu wymiany waluty, a więc arbitralne ustalenie wysokości zobowiązania powódki.

Postanowienia umowy zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c., a w związku z tym nie wiążą powódki, co dotyczy w szczególności § 1 ust. 1, a więc zapisów dotyczących stosowania kursów waluty szwajcarskiej.

Wyeleminowanie ich i związanie stron umową w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczących indeksacji kredytu, oznaczałoby, że kwota kredytu wypłaconego powódce powinna zostać przeliczona na walutę (...), a powódka w terminach płatności kolejnych rat powinna je spłacać w walucie polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma możliwości zastosowania w miejsce wyeleminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią w/w dyrektywy dokonaną przez TSUE w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3 października 2019 r.:

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385<sup>1</sup> i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeleminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wyeleminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeleminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wypłata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą indeksacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeleminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu. Zbędne więc było prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku ustalenia, jaka byłaby wysokość zobowiązań z umowy przy przyjęciu innych wskaźników waloryzacji. Zachodzi bowiem potrzeba wyeleminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji, jako w całości sprzecznego z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającego interesy kredytobiorcy - konsumenta.

Odnosząc się do skutków uznania w.w. klauzul za abuzywne, wskazać należy, że zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 2. k.c. jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13: Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki

w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Po ustaleniu abuzywnego charakteru spornych postanowień, należy zastanowić się, w jaki sposób ich usunięcie wpływa na dalszy los całej umowy. Należało odnieść się do możliwości zastąpienia abuzywnego postanowienia przepisem dyspozytywnym. W przedmiotowej sprawie powódka wyraźnie sprzeciwiła się takiej operacji, wnosząc w pierwszej kolejności o unieważnienie umowy, co w świetle wskazanego wyżej stanowiska TSUE wyklucza powyższe (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30 lipca 2020r., sygn. akt I Aca 99/19, LEX nr 3054130). Na marginesie powtórzyć należy, że w dacie zawarcia umowy tj. w 2006 roku nie istniały przepisy umożliwiające zastąpienie eliminowanych klauzul przepisami dyspozytywnymi.

Wyżej zauważono, że klauzule indeksacyjne określają główne świadczenia stron. Nie należy jednak na tej podstawie bezrefleksyjnie, niejako „z automatu”, przyjmować, że stanowią one również essentialia negotia przedmiotowej umowy. Są to bowiem dwie niezależne od siebie kategorie. Elementy przedmiotowo istotne danego typu umowy określają wszak te jego składniki, które, po pierwsze, konstytuują jej byt prawny, a po drugie, stanowią podstawę do odróżnienia różnych typów umów. Odpowiadając na powstałą wątpliwość, należy skonstatować, że istotnie – umowa o kredyt indeksowany do waluty obcej pozbawiona klauzul indeksacyjnych staje się bytem niemogącym sensownie istnieć. Zawierając umowę o kredyt indeksowany do franka szwajcarskiego strony kierowały się bowiem głównie wysokością przyszłego oprocentowania, które wpływało na zakres wzajemnych świadczeń. Czynnikiem powodującym niegdyś wielką popularność tych umów było to, że zarówno kwota oddana do dyspozycji kredytobiorcy, jak i kwota podlegająca następnie zwrotowi, były uzależnione od czynnika zewnętrznego. Zlikwidowanie mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych prowadzi niechybnie do zaniku ryzyka kursowego, które winno być traktowane jako określające główny przedmiot szczególnego rodzaju stosunku zobowiązaniowego – kredytu indeksowanego. Wymaga podkreślenia, iż Sąd orzekający w niniejszej sprawie w całości podziela przy tym argumentację zawartą w powołanym już wyżej wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 roku, w sprawie C-260/18. W ocenie tut. Sądu, brak jest w szczególności podstaw prawnych do zastąpienia abuzywnej klauzuli indeksacyjnej innym zapisem, zarówno o charakterze dyspozytywnym lub mającym zastosowanie, jeżeli strony wyrażą na to zgodę, jak i przepisem wynikającym z zasady słuszności lub ustalonych zwyczajów. Z konieczności zatem usunięcie kwestionowanych klauzul musi prowadzić do stwierdzenia, że sporna umowa staje się nieważna.

Reasumując, wskazać należy, że dokonanie eliminacji klauzuli waloryzacyjnej, prowadziłyby do wyeliminowania postanowień głównych umowy, a w konsekwencji do zmiany charakteru prawnego stosunku obligacyjnego i naruszenia art. 353<sup>1</sup> k.c. wyrażającego zasadę swobody umów. Byłyby sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować.

Już z tych powodów roszczenie powódki zasługiwało na uwzględnienie, o czym orzeczono w pkt I. sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Powódka wygrała sprawę w całości, dlatego obciążano nimi wyłącznie pozwanego. Na koszty procesu złożyły się kwoty: 1 000 złotych z tytułu opłaty sądowej od pozwu, 5400 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustalone na podstawie § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U z 2015r., poz. 1800 ze zm.) oraz 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.